

prof. Krzysztof Kochnowicz
Wydział Grafiki i Komunikacji Wizualnej
Uniwersytet Artystyczny
w Poznaniu
Collegium da Vinci
w Poznaniu

Poznań, 24.03.2017

Ocena pracy doktorskiej oraz dorobku artystycznego mgr Jana Piechoty, słuchacza studiów doktoranckich, sporządzona w zawiązku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki plastyczne, w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne, wszczętym przez Radę Wydziału Projektowego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach

Dane biograficzne

Jan Piechota urodził się w Katowicach 1985 roku. Po maturze uzyskanej w katowickim X Liceum Ogólnokształcącym, przez dwa lata studiował Edukację Artystyczną w zakresie sztuk plastycznych w Instytucie Sztuki w Cieszynie - filii Uniwersytetu Śląskiego. W roku 2006 rozpoczął studia w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, które zakończył magisterską pracą dyplomową, zrealizowaną w Pracowni Informacji Wizualnej, pod opieką promotorską dr hab. Jacka Mrowczyka.

Od roku 2013 jest uczestnikiem Środowiskowych Studiów Doktoranckich przy katowickiej ASP. Poza oficjalnym systemem kształcenia, poszerza swą wiedzę jako słuchacz wielu konferencji.

Jest członkiem zespołów badawczych:

„Podręcznik do Ekonomii Kultury”. Badania nad sposobem korzystania z podręcznika przez odbiorców wraz z prof. Jerzym Hausnerem, dr hab. Jackiem Mrowczykiem i dr hab. Tomaszem Bierkowskim

„Projekt narzędzia do prowadzenia badań jakościowych” – praca wraz Instytutem Projektowo-Badawczym firmy Play, Zamkiem Cieszyn i Akademią Sztuk Pięknych w Katowicach.

Zajmuje się typografią, ze szczególnym uwzględnieniem projektowania publikacji. Posiada również realizacje z zakresu informacji i identyfikacji wizualnej. Związany jest z Galerią Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach jako pracownik Działu Wydawnictw.

Analiza dorobku

„Książka jako przedmiot użytkowy, przeznaczony jest dla ludzkiego oka i ludzkiej ręki” - to słowa Josta Hochuli zaczerpnięte ze znanej publikacji „Projektowanie książki w Szwajcarii”. Niestety, jako recenzent typograficznego dorobku Pana Piechoty, zdany jestem jedynie na bodźce wzrokowe, a i to za pośrednictwem bardzo syntetycznej dokumentacji cyfrowej. Szkoda, bowiem umyka w ten sposób wiele aspektów wynikających z bezpośredniego obcowania z wydawnictwami przez niego zaprojektowanymi, z ich fizycznością - ciężarem, doborem papieru, jego fakturą, sposobem otwierania, itp. Sama dokumentacja, niezwykle staranna, jest pewnym skrótem, operuje inną skalą, nie pozwala przyjrzeć się detalowi. Jednak to co widoczne buduje bardzo satysfakcjonujący obraz.

Większość zaprezentowanego dorobku (15 pozycji) jest skutkiem współpracy z Galerią Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach, z którą doktorant związany jest od 2012 roku. Praca dla instytucji z obszaru kultury daje zawsze dużo większe możliwości poszukiwań i eksperymentowania, nie wymaga zbyt daleko idących kompromisów. Każdy kolejny temat jest okazją do poszukiwania nowych rozwiązań edytorskich. Pan Piechota skrętnie z tej szansy korzysta z pozytywnym skutkiem dla końcowego efektu. Jest skłonny do eksperymentowania (widać to chociażby po wielości rozwiązań przy projektowaniu opraw), jednak nie są to działania oparte na intuicji, a wynikające z rzetelnego przygotowania zawodowego i racjonalnego stosowania środków dla osiągnięcia zamierzonych celów.

Do niezwykle ciekawych realizacji dla Galerii zaliczyłbym projekt „Sztuka fotografii – sztuka przetrwania”, intrygujące rozwiązanie grzbietu - książka po otwarciu okładki ujawnia strukturę szytego bloku; operowanie kontrastem na wielu poziomach - dynamiczne układy tekstu, przy klarownie zorganizowanej strukturze; precyzyjne układy ilustracji, a jednocześnie poczucie swobody i lekkości ich kompozycji. Podobne wrażenia wywołuje publikacja „Mocne stąpanie po ziemi”. Parafrazując tytuł nagrody otrzymanej w Cieszynie w 2016 roku za ten projekt – mocna rzecz.

Bardzo estetyczny album „The Other Side” - wyciszony i kontemplacyjny charakter, doskonale współbrzmiały z atmosferą przedstawianych fotografii Anny Sielskiej.

Intrygujące wydają się również prezentacje dorobku (być może katalogi do wystaw?) Izabeli Ołdak, Jakuba Wojnarowskiego, Mateusza Sadowskiego oraz Adama Laski i Piotra Machy w postaci niezszywanych zeszytów o wspólnym, rozpoznawalnym layoucie. Wydawnictwo z założenia oszczędne, lecz zaprojektowane z perfekcją.

Myślę, że nie ma potrzeby opisywania wszystkich ciekawych realizacji. Jest ich w dorobku Jana Piechoty sporo. Potwierdzeniem jego jakości są liczne nagrody i wyróżnienia zdobyte na wystawach:

- Nagroda specjalna Śląska Rzecz 2015 – edycja 11. Kategoria: Grafika Użytkowa. Książka „Mocne stąpanie po ziemi”, Cieszyn 15 czerwca 2016 r.
- Najpiękniejsze Książki Roku 2015; 55. Konkurs Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek – nominacja do nagrody za projekt książki „Mocne stąpanie po ziemi, Warszawa, 2015.
- Najpiękniejsze Książki Roku 2014 – 55. Konkurs Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek – nagroda honorowa za perfekcyjny układ typograficzny książki
- powstawaniu i ginięciu, Warszawa, 2015.
- Najpiękniejsze Książki Roku 2014 – 55. Konkurs Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek – wyróżnienie za projekt graficzny książki O powstawaniu i ginięciu, Warszawa, 2015.
- Najpiękniejsze Książki Roku 2013 – 54. Konkurs Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek – nominacja do nagrody za projekty książek: Pierre Radisic – Portrety podwójne oraz Pierre Radisic – Konstelacje, Warszawa, 2014.

Rozprawa doktorska

Przedmiotem pracy doktorskiej jest analiza przykładów pisma eksponowanego, stosowanego w kontekście architektury, jako zintegrowanego działania zarówno w warstwie formalnej jak i znaczeniowej. Analizowanym obszarem są państwa tworzące Grupę Wyszehradzką, a realizacje ujęte w opracowaniu związane są z okresem zmian ustrojowych po 1989 roku. Jednak czas i miejsce jakie analizuje, pozwala odczytywać ją również w kontekście społeczno-politycznym - jako pewną opowieść o zmianach ustrojowych, o procesie odchodzenia od systemu totalitarnego i budowy społeczeństwa demokratycznego. Konsekwencje transformacji można obserwować również w poprzez zmiany w przestrzeni urbanistycznej i nadawanie jej nowych wymiarów semantycznych. Taką optykę zarysowuje również autor w części pt. „Charakterystyka opisywanych realizacji”.

W wielu opracowaniach, poruszających podobny temat, używane są często określenia typografia 3D, typografia monumentalna, pismo uroczyste, czy też po prostu litera w przestrzeni. Samo pojęcie pisma eksponowanego, raczej rzadko stosowane, stworzone przez Armando Petrucciego dla precyzyjnego określenia przedmiotu swoich paleograficznych badań, jest znaczeniowo bardzo pojemne, pozwala na uwzględnienie bardzo szerokiego spektrum działań związanych z pismem w przestrzeni. Petrucci zaliczył również do tej kategorii nowe w latach osiemdziesiątych zjawisko pisma sprzeciwu, które dzisiaj moglibyśmy określić jako graffiti. W abumie *Leterring Large* Stevena Hellera i Mirko Ilicia można znaleźć przykłady również spełniające wymogi definicji pisma eksponowanego, a więc użytego w przestrzeni i umożliwiającego lekturę mnogą. Są to napisy formowane przez ludzkie masy w czasie gigantycznych parad

i defilad organizowanych w Korei Północnej. Jan Piechota zawęził swój wybór do przykładów użycia pism w ścisłym związku z architekturą.

Prezentację otwiera budynek Sądu Najwyższego w Warszawie, powstały chronologicznie najwcześniej, oddany do użytku w 1999 roku w Święto Niepodległości. Odnoszę wrażenie, że powodem spotkania autora dysertacji z twórcą wspomnianego obiektu, Markiem Budzyńskim, był przede wszystkim gmach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, a realizacja sądu została przywołana przez samego architekta jako „projekt pierwotny w stosunku do biblioteki”, w którym teksty umieszczone na kolumnach mają symboliczne dużo większe znaczenie niż umieszczone później na BUW. I to budynek sądu, właśnie, w najlepszy sposób obrazuje początek transformacji ustrojowej, gdy problem budowy państwa prawa i ukazanie związku prawa polskiego z prawem rzymskim, jego ponadczasowości i uniwersalizmu, było jedną z ważniejszych przesłanek projektu. Służyć temu miały między innymi sentencje prawnicze w języku łacińskim i polskim umieszczone na kolumnach. Niestety, przymocowane na metalowych listwach na dominującym tle kanelunku są nieczytelne, odbierają powagę instytucji, przypominają okolicznościowe napisy z okresu minionego. Jednak jest to realizacja niezwykle ważna i dobrze, że autor ujął ją w opracowaniu.

Kolejna realizacja omawiana przez Jan Piechotę to wspomniany już gmach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Pismo w odczytaniu tego obiektu, jego znaczenia, funkcji i idei odgrywa pierwszoplanową rolę. Front, tzw. fasada kulturowa, oprócz monumentalnego napisu z nazwą instytucji, zawiera osiem tablic prezentujących różne alfabety, odwołujące się do judeochrześcijańskich i greckich korzeni naszej kultury. Komunikat o przynależności kulturowej Polski do Europy i powrocie do niej po latach izolacji, tym razem znalazł swoje doskonałe wypełnienie.

Wyjątkowo przejmującą, o niebywale mocnym oddziaływaniu emocjonalnym, będącą na pograniczu architektury, instalacji i scenografii, jest realizacja Attili F. Kovácsa związana z Muzeum Dom Terroru w Budapeszcie. Przyniosła ona autorowi światowy rozgłos a samo muzeum uczyniła jednym z najczęściej odwiedzanych przez turystów miejsc w mieście. Jego celem jest upamiętnienie i oddanie pamięci ofiarom faszystowskiego okresu w historii Węgier, a następnie, równie dramatycznego, okresu komunistycznego. Sam budynek stanowiący obecnie muzeum, to mieszcząca kamienica w centrum Budapesztu, od roku 1937 siedziba organizacji faszystowskich, a od zakończenia wojny Urząd Bezpieczeństwa Państwa z siecią podziemnych więzień.

Ogółem Jan Piechota przedstawia sześć projektów z terenu Polski, Słowacji i Węgier. Brak jest przykładu z terenu Czech. Jest za to realizacja stacji benzynowej GAS w Matuszkowie na Słowacji, zaprojektowana przez czeską pracownię Atelier SAD. Myślę, że ważna jest zarówno sama jakość projektu i realizacji, jak i fakt, że klientem jest mała, regionalna sieć dystrybucji paliw. Całość stanowi przykład wpisywania się bez kompleksów w dorobek architektury europejskiej oraz przyjmowania jako oczywistego faktu, że jest się jej częścią. Jeżeli można doszukiwać się dialogu z przeszłością to jest

nim, co najwyżej, odniesienie do dziedzictwa architektury - tu realizacja Arne Jacobsena w duńskiej miejscowości Skovshoved - a nie przeszłość polityczna. Użycie pisma eksponowanego, które w omawianych wcześniej przykładach pełniło funkcje wspierające procesy państwowotwórcze, pełni tu rolę czysto informacyjną i należy rozpatrywać je przede wszystkim w kategoriach użytkowych. Jest to ostatnia z omawianych realizacji, chronologicznie najpóźniejsza, powstała w roku 2011. Dla mnie stanowi świadectwo drogi przebytej ku normalnemu światu i sukcesu związanego z powrotem państw Europy Środkowej do wspólnoty krajów europejskich. I ten aspekt pracy uważam za najbardziej interesujący.

Autor pracy przeprowadził z autorami powyższych realizacji wywiady. Interesujące go problemy były sformułowane w następujących pytaniach:

- W jaki sposób architektura pozwala literom na pełnienie ich funkcji? Jakie zachodzą relacje między formą a sensem wyrazu w odniesieniu do architektury.
- Jakich środków używają projektanci/architekci, by poprzez pismo eksponowane wyrazić sens komunikatu?
- Jakie związki zachodzą między poszczególnymi literami, wyrazami i przestrzenią budynku oraz jego otoczeniem?

Efekt pracy badawczej znalazł swój finał w publikacji, stanowiącej praktyczną częśćią doktoratu. Jej celem jest upowszechnianie wiedzy na temat pisma eksponowanego w krajach Europy Środkowej, którego realizacje powstały po okresie transformacji ustrojowej. Istniejące dotąd opracowania rzadko przedstawiają przykłady z tego obszaru, uzupełnia więc ona tę lukę.

Przyjęte decyzje projektowe świadczą o doskonałym opanowaniu warsztatu typograficznego.

Konkluzja

Przedstawione przez mgr Jana Piechotę materiały, zawierające pracę doktorską pt. „ Pismo eksponowane w wybranych krajach Europy Środkowej (Polski, Słowacji, Czech, Węgier) w latach 1989-2013” oraz dokumentację dorobku artystycznego, potwierdzają, iż mamy do czynienia z oryginalną postawą twórczą, o której jakości jestem przekonany i co starałem się ukazać w niniejszej recenzji. Autor jest rzetelnym projektantem, o znaczącym dorobku i kwalifikacjach umożliwiających mu pracę naukową. W związku z powyższym wnoszę do Rady Wydziału Projektowego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach o przyznanie Panu mgr Janowi Piechocie stopnia doktora w dziedzinie sztuki plastycznej, w dyscyplinie artystycznej – sztuki piękne.

